



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(578)**

26. posiedzenie  
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu  
w dniu 17 stycznia 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz ustawy o kulturze fizycznej (druk nr 331).

*(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 31)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Wiatr)*

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Witam na posiedzeniu senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Bardzo państwu dziękuję za wspólną, jak zwykle, frekwencję.

Proszę państwa, przedmiotem naszego dzisiejszego procedowania jest uchwalona przez Sejm zmiana ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz ustawy o kulturze fizycznej. Zanim jednak do tego przystąpimy, chciałbym podać parę krótkich ogłoszeń. Znaczna część z nas spotkała się już w południe z Komisją Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich, a jeśli ktoś na tym spotkaniu nie był, może skonsultować się z tymi, którzy byli.

Sprawa druga. Proszę państwa, nasza poprawka do projektu budżetu, dotycząca dodatkowych 200 milionów zł na szkolnictwo wyższe, zyskała wczoraj aprobatę sejmowej Komisji Finansów Publicznych, poprawka nr 40 była wymieniana obok poprawki nr 50, to byłby taki news. Mówię o tym także dlatego, że przed nami jeszcze dwa progi, to znaczy głosowanie w Sejmie, a wcześniej jeszcze spotkania klubowe, bardzo prosiłbym więc państwa o lobbing na rzecz tej sprawy, bo wszyscy jesteśmy przekonani co do tego, że jest to poprawka ważna i dobra.

Następna sprawa jest dla bardziej, że tak powiem, gorliwych – chodzi o projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty. 13 grudnia wpłynął on do marszałka Sejmu, jest wyłożony na dole, można zobaczyć...

*(Głos z sali: Druk nr 1277).*

Jest to dość grube opracowanie, będzie więc co przeglądać.

Trzecia sprawa. Przepraszam państwa za nadmiar błędnie rozsyłanych zaproszeń, bo były wysyłane chyba dwu- czy trzykrotnie. Bo pan Stanisław wczoraj wysłał trzy, a kiedy zadzwoniłem i powiedziałem, że źle, to poprawił i wysłał jeszcze raz.

Kolejna sprawa. W porządku obrad najbliższego posiedzenia Senatu, w ostatnim punkcie, będzie debata na temat uchwały o wychowaniu. Zachęcam więc do wystąpień, do obecności, bo to jest nasza komisyjna uchwała. Chciałbym, aby z tego zrobiła się poważna debata z jakimś rezonansem społecznym, żeby już z samej tej debaty wynikło coś dobrego, ale mam też nadzieję, że poza tą debatą też jeszcze coś będzie. Zresztą mieliśmy szereg inicjatyw, będziemy je realizowali.

Proszę państwa, przystępujemy do omawiania, opiniowania zmiany ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz ustawy o kulturze fizycznej. Myślę, że ta sprawa nie powinna wzbudzać specjalnych wątpliwości. Myśmymy przewidzieli w ramach jednej z poprawek 1 milion 500 tysięcy zł na zrealizowanie tej ustawy, czyli jakbyśmy to

---

troszkę wyprzedzili, ale w Sejmie ta zmiana ustawy zyskała poparcie: czterystu posłów było za, nikt nie był przeciw, jeden poseł wstrzymał się od głosu. Widać więc, że jest to niekontrowersyjna sprawa.

Miałem informację z Ministerstwa Sportu, że jest kłopot z tym, żeby pan minister przybył tu osobiście albo żeby przybyli jego zastępcy, dlatego serdecznie witam pana Tomasza Marcinkowskiego, który jest dyrektorem departamentu, oraz pana Marka Stopczyńskiego, starszego specjalistę w Ministerstwie Sportu.

Może poprosimy pana dyrektora o krótkie wprowadzenie nas w tematykę, a potem otworzę dyskusję. Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu  
Sportu Kwalifikowanego i Młodzieżowego  
w Ministerstwie Sportu Rzeczypospolitej Polskiej  
Tomasz Marcinkowski:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym przede wszystkim podziękować za dyskusję na temat tych świadczeń. Rzeczywiście, w 1984 r. nasi reprezentanci mieli wyjechać na igrzyska olimpijskie, ale z wiadomych państwu powodów nie wyjechali. Tak naprawdę były sto trzydzieści trzy osoby, które mogłyby uzyskać to świadczenie.

Po bardzo szczegółowej weryfikacji osób, które zdobyły medale w zawodach „Przyjaźń 84”, rozgrywanych w pięciu państwach, między innymi również w Polsce, w jeździectwie, zdobyto pięćdziesiąt sześć medali i dzisiaj można powiedzieć, że z grona medalistów tych zawodów pozostało sześćdziesięciu siedmiu zawodników, którzy nie zdobyli medali w innych zawodach, bo nie mieli możliwości wystartować w innych igrzyskach olimpijskich. Dwudziestu czterech zawodników z grona tych, które nie mogło wystartować w 1984 r. w Los Angeles, uzyskało medale w innych zawodach.

W pierwszej informacji wnioskodawcy, którzy zgłosili tę propozycję, przedstawili sześćdziesiąt siedem nazwisk. Niestety, okazało się, że dwie osoby już nie żyją. Zawodnik Jacek Sobkowiak, żeglarz, zmarł w wieku dwudziestu dwóch lat, nie żyje również jeden z siatkarzy – już podaję państwu nazwisko, bo to sprawdziliśmy – Jerzy Pawełek. Dzisiaj...

Może ja się wstrzymam z dalszymi uwagami, ponieważ jest pan minister.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Witam pana ministra, bardzo prosimy.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu Rzeczypospolitej Polskiej Grzegorz Schreiber: Przepraszam za spóźnienie.*)

Ja słyszałem, że miało być tak źle, że pan minister w ogóle do nas nie będzie mógł dotrzeć. Byliśmy na to przygotowani, ale cieszymy się, że pan minister jest z nami.

Bardzo proszę.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu Rzeczypospolitej Polskiej Grzegorz Schreiber: Proszę kontynuować, Panie Dyrektorze.*)

**Dyrektor Departamentu  
Sportu Kwalifikowanego i Młodzieżowego  
w Ministerstwie Sportu Rzeczypospolitej Polskiej  
Tomasz Marcinkowski:**

Tak? Dziękuję serdecznie.

Drugie nazwisko – Jerzy Pawełek, siatkarz. Nastąpiła więc smutna weryfikacja. Dzisiaj na tej liście jest sześćdziesięciu pięciu zawodników i jeżeli decyzja Wysokiej Izby i sprzyjające okoliczności na to pozwolą, chcielibyśmy skorzystać z tego i te świadczenia przyznać. W projekcie ustawy mówi się o tym, że pierwsze otwarcie nastąpiłoby 1 lipca bieżącego roku, a do dnia 20 lipca 2007 r. byłaby weryfikacja. Dzisiaj uprawnionych jest sześćdziesiąt pięć osób. Musimy również zwrócić uwagę na to, czy ci ludzie żyją i czy mieszkają w państwach Unii Europejskiej, to też jest bardzo istotna kwestia. Należy dodać, że oczywiście muszą być oni obywatelami polskimi.

Jeśli chodzi o świadczenia, tak jak pan senator był łaskaw powiedzieć, 1 milion 500 tysięcy zł to kwota zaproponowana przez Wysoką Izbę dla sześćdziesięciu pięciu osób. Jeżeli będzie taka możliwość, będziemy bardzo wdzięczni. Myślę, że będzie to wielkie uhonorowanie osób, które reprezentowały barwy polskie, ale w 1984 r. nie miały sposobności zaprezentować się godnie na igrzyskach olimpijskich w Los Angeles. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję, Panie Dyrektorze.

Czy są pytania do pana dyrektora albo do pana ministra? Nie ma?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

W zasadzie rozmawialiśmy już o tym na etapie, gdy była zgłaszana ta poprawka, więc...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

*(Senator Zbigniew Szaleniec: Jeżeli można?)*

Proszę bardzo.

**Senator Zbigniew Szaleniec:**

Wypowiem się nie w formie pytania, ale w formie przyjemnego stwierdzenia. Bardzo się cieszę, iż to nam właśnie przypadł w udziale miły obowiązek wyrównania pewnej szkody wyrządzonej tym sportowcom. Cieszę się bardzo, że senatorowie przyjęli poprawkę wyprzedzając jakby uchwałę zapewniającą na to środki. Myślę też, że tu będzie podobnie jak w Sejmie i w ślad za posłami również senatorowie gremialnie poprą tę ustawę, bo sprawiedliwość dziejowa tego wymaga. Ci sportowcy cierpieli przez to, że polityka nie pozwoliła im startować i powinniśmy zrównać ich z tymi, którzy normalnie mogli startować na każdej innej olimpiadzie. Tylko tyle chciałem powiedzieć. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję panu senatorowi.

Bardzo proszę.

**Senator Mieczysław Szyszka:**

Panie Przewodniczący, może jeszcze uzupełnienie do wypowiedzi mojego szanownego kolegi.

Akurat w tamtym czasie byłem czynnym zawodnikiem i sam w tym uczestniczyłem, niejako na własnej skórze czułem to, co wtedy czuło środowisko sportowe. Rzeczywiście jest tak, jak powiedział kolega – tylko to możemy zrobić. Dodatkowo ten fakt był przyczynkiem do tego, że załamała się część karier zawodników. Zawodnicy trenowali po kilkanaście lat, nie pojechali na kolejne igrzyska i potem już odeszli od sportu, przez to, że ktoś podjął taką decyzję polityczną. Rzeczywiście jest to minimum tego, co możemy w tej sytuacji zrobić dla tych osób. Mówimy teraz o medalistach, ale było jeszcze kilka tysięcy sportowców, którzy po tym okresie odeszli od czynnego sportu, ponieważ po prostu straciło dla nich sens uprawianie sportu w takich warunkach politycznych, jakie wtedy były. To tyle gwoli uzupełnienia.

I jeszcze inna kwestia. Myślę, że powinniśmy też wrócić – jako komisja, bo jesteście komisją, która tym między innymi powinna się zajmować – do pełniejszego wyjaśnienia tej karty w historii polskiego sportu: jakie były przyczyny polityczne tej decyzji. Są tu wygłaszane różne opinie i nie chciałbym teraz, dzisiaj, w to wchodzić, ale sądzę, że osoby, które podjęły te decyzje, do dzisiaj funkcjonują w życiu publicznym i myślę, że do tego należałoby wrócić. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Wydaje mi się, że najlepiej byłoby spróbować podjąć jakąś uchwałę, tak?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tutaj raczej był apel o zbadanie, czyli chodziłoby o jakiś projekt badawczy, jakąś pracę doktorską, o pracę IPN, o coś takiego. Bo, proszę państwa, my jako komisja nie mamy do tego zupełnie narzędzi, gdybyście chcieli opracować to kompleksowo, bo tak zrozumiałem tę sugestię.

*(Senator Mieczysław Szyszka: Mogę, Panie Przewodniczący?)*

Proszę.

**Senator Mieczysław Szyszka:**

Tu chodzi o to, że gros osób, które wówczas podejmowały te decyzje, jest jeszcze teraz w niektórych organizacjach i polskich związkach sportowych. My to wiemy, środowisko to wie, i myślę, że moglibyśmy teraz, wyrównując szansę finansową tych zawodników, którzy zdobyli medale, spróbować jeszcze przynajmniej napiętnować ludzi, którzy wtedy złamali kilka tysięcy karier zawodniczych, bo taka jest skala tego problemu.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Myślę, że tutaj aż się prosi, i teraz jest do tego dobry moment, aby uchwalić tę zmianę, przygotować co najmniej uchwałę komisji, jeśli nie Senatu, i to możemy zrobić. Myślę, że jeśli państwo się zgodzą, może uchwała komisji wystarczy, prawda? Podejmowaliśmy już takie uchwały. Rzecz tak naprawdę polega na tym, jak my potem

tę uchwałę rozpropagujemy. Możemy poprosić, żeby to umieszczono w naszym „Dzienniku Senatu”, może jeszcze gdzieś. Oczywiście prosiłbym pana senatora, żeby przygotował taki projekt.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Już widzę pana senatora Massalskiego, ale proszę tu...

*(Senator Mieczysław Szyszka: Ja się tego podejmę, ale może by też koledzy...)*

Oczywiście, kiedy będzie projekt, z chęcią na to spojrzę i pomogę. Tylko trzeba przygotować pierwszy dokument.

*(Senator Mieczysław Szyszka: Mogę podjąć się nadania kształtu temu wszystkiemu.)*

Bardzo proszę. Tak.

Pan senator Massalski, bardzo proszę. Przepraszam, że pan tak długo musiał czekać, ale prowadziliśmy tutaj wymianę zdań.

Proszę bardzo.

### **Senator Adam Massalski:**

Panie Przewodniczący, dyskusja jest żywa, nic się nie stało, że trochę poczekałem.

Myślę, proszę państwa, że ta uchwała mogłaby być skierowana do Instytutu Pamięci Narodowej, bo przecież jest to element pamięci narodowej, wydarzenia sportowe są ważnym elementem życia społecznego i można by wystąpić z propozycją zbadania tego zagadnienia. Myślę, że dobrze by było, gdybyśmy się zwrócili do Akademii Wychowania Fizycznego, gdzie jest katedra historii sportu, oni mogliby się zająć tymi zagadnieniami właśnie w tym duchu, o którym mówił pan przewodniczący, że można by przygotować doktorat na ten temat, bo jest to temat naprawdę duży. Monograficznie zbadane zagadnienie udziału Polski czy braku udziału Polski w olimpiadzie jest tematem znakomitym, i powiem szczerze, że gdyby do mnie zgłosił się ktoś z takim tematem, to chętnie bym go przyjął na seminarium doktoranckie. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Oczywiście te uwagi są słuszne, może być jeden doktorat, może być ich kilka.

Proponowałbym, jeśli za chwilę to przegłosujemy, żeby sprawozdawcą tego tematu był pan senator Szyszka. Dobrze byłoby też, żeby w ramach sprawozdania z naszego posiedzenia poinformować o takiej uchwale.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Uchwała, która ma tytuł „stanowisko”, tak.

Być może uda nam się zebrać na chwilę przed posiedzeniem i przyjąć to, choć nie wiem, w którym punkcie jest to zaplanowane i nie wiem, czy to będzie łatwe, ale może na pół godziny przed posiedzeniem, czyli o godzinie 10.30 w środę moglibyśmy to przyjąć, aby tę sprawę przedstawić w sposób kompletny. Myślę, że to jest bardzo dobra inicjatywa.

Bardzo proszę.

### **Senator Ewa Tomaszewska:**

Sprawa igrzysk w Los Angeles to jedna kwestia, ale takich spraw było więcej. Właśnie rozmawialiśmy tu o tej antyolimpiadzie w Związku Radzieckim, gdzie niektó-

rzy, tak jak na przykład Kozakiewicz, w nieodpowiedzialny sposób wygrali, a w dodatku okazali swój stosunek do tego i z tego tytułu dotknęły ich represje. A więc chodzi o sprawę stosowania represji wobec zawodników i o straty dla rozwoju polskiego sportu, straty dla środowiska sportowców, wynikające z funkcjonowania tamtego systemu i stosowania tamtych metod, w związku z którymi zawodników również dotknęły represje. Myślę, że w ogóle można to rozszerzyć, ale kwestia Los Angeles byłaby tu oczywiście wiodąca. Dziękuję.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Jeśli można, ad vocem. Wiadomo, że wszystkie dziedziny życia były tym dotknięte, od przedszkola do seniorów. Namawiałbym jednak, żebyśmy się ograniczyli tylko do tej jednej sprawy, ale żebyśmy byli na to uwrażliwieni i jeśli będą inne okazje, podnosili też te sprawy, musimy mieć jednak świadomość, żeby nie tworzyć jakiegoś szumu informacyjnego. Jednak uwrażliwienie na tę sprawę spowoduje, że może będziemy mieli jeszcze niejedną taką okazję. Bo w zasadzie problem polega na tym, że o tym się nie mówi, tych spraw się nie zna albo się o nich zapomniało, a warto o nich przypominać, bo to pokazuje, jak wielkie było spustoszenie, że dotyczyło nie tylko polityki czy Kościoła, ale w zasadzie wszystkiego, prawda? Natężenie tego nie wszędzie było jednakowe, było, powiedzmy, zróżnicowane.

Proszę państwa, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Czy przedstawiciel Biura Legislacyjnego chciałby zabrać głos?

*(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec: Bardzo dziękuję. Ustawa nie budzi zastrzeżeń.)*

Pozostaje mi zarządzić głosowanie.

Kto jest za przyjęciem tej ustawy bez poprawek? Proszę o podniesienie ręki. (11)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Proponuję, aby sprawozdawcą był pan senator Szyszka. Tak?

Proszę państwa, chciałbym jeszcze, korzystając z obecności tutaj pana ministra i przedstawicieli ministerstwa, podziękować za pilnowanie tej poprawki budżetowej, bo był taki moment, że to się gdzieś tam zachwiało, zagubiło, ale udało nam się wspólnie doprowadzić to do szczęśliwego końca. Jako przewodniczący też byłem proszony, informowany. To wszystko zawsze się przydaje, dlatego we wszystkich sprawach tutaj się wspieramy, informujemy. Tak że bardzo dziękuję.

Bardzo dziękuję państwu za obecność.

Zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 51)*





Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851